ARTYKUŁY RECENZYJNE I RECENZJE

Michał Andrzejczak, *Faszyzm włoski i hitleryzm w publicystyce Romana Dmowskiego w latach 1922–1939*, Wydawnictwo „Nortom", Wrocław 2010, ss. 255.

Stosunek polskiego obozu narodowego do faszyzmu włoskiego i nazizmu stanowi na polu badań nad polską myślą polityczną pierwszej połowy XX w. zagadnienie o dużej istotności. Z tego chociażby powodu nie wymaga dłuższego elaboratu umotywowanie zasadności próby analitycznego przebadania odniesień do obu tych wielkich ruchów polityczno-społecznych w pisarstwie twórcy polskiej ideologii narodowej.

Podjęcie takiej próby jest tym bardziej uzasadnione, iż dotychczas funkcjonujące na rynku wydawniczym prace koncentrowały się raczej na stosunku całej narodowej formacji politycznej do zagadnień włoskiego faszyzmu i nazizmu[1]. Niewątpliwie twórczość Romana Dmowskiego i przekazywane za jej pomocą poglądy stanowiły wręcz kościec wszelkich rozważań i rozstrzygnięć ideowych w obrębie obozu narodowego, a więc osobne, gruntowne przedstawienie tej części jego dorobku, która powstała w reakcji na oba wspomniane wielkie ruchy społeczno-polityczne, wydaje się ze

wszech miar pożądane. Michał Andrzejczak serwuje czytelnikowi wysokiej jakości destylat, wydzielający z bogatej twórczości autora *Myśli nowoczesnego Polaka* problematykę wielowymiarowo rozumianego stosunku do narodzin i funkcjonowania włoskiego faszyzmu i hitleryzmu.

Autor pozwala nam spojrzeć na rozwój faszyzmu włoskiego, a następnie hitleryzmu, oczami mentora polskiego obozu narodowego. Jest to doświadczenie tym bardziej wartościowe, iż pozwala przyjrzeć się specyfice życia politycznego całego okresu międzywojennego. Śledząc przeobrażenia opinii wybitnego politycznego statysty, jakim niewątpliwie był Roman Dmowski, jego krytyczną fascynację postacią Benito Mussoliniego oraz zaniepokojenie wywołane skutecznością hitleryzmu, lepiej zrozumieć możemy nie tylko klimat międzywojnia, lecz także panującą powszechnie i nieustannie atmosferę zagrożenia polskiego bytu państwowego, ciężko wiszącą nad gmachem odbudowanej państwowości przez cały okres funkcjonowania Drugiej Rzeczypospolitej.

M. Andrzejczak ukazuje czytelnikowi, w jaki sposób R. Dmowski, za pośrednictwem swoich tekstów, na bieżąco reagował na wydarzenia w Niemczech i we Włoszech. Udostępniona nam zostaje dzięki temu możliwość obserwowania ewolucji poglądów przywódcy polskich narodowców na zjawiska włoskiego faszyzmu i nazizmu, rozpatrywanych nie tylko jako siły kształtujące sytuację polityczną we Włoszech i w Niemczech, lecz również w aspekcie ogólnych europejskich tendencji politycznych, globalnego zagrożenia komunistycznego oraz – co być może najistotniejsze – w perspektywie polskiej racji stanu.

Ogromną zaletą pracy jest to, iż Autor nie przedstawia poglądów R. Dmowskiego w oderwaniu od reszty środowiska narodowego, lecz dąży także do ich uzupełnienia a czasem i skonfrontowania z wypowiedziami innych prominentnych przedstawicieli obozu narodowego, co pozwala czytelnikowi na wyrobienie sobie zdania o postawie całego środowiska politycznego, nie pozbawiając jednocześnie tego studium myśli głównego ideologa polskiego obozu narodowego analitycznego charakteru.

Prezentowana praca powstała, jak przystało zresztą na rozprawę dotyczącą myśli politycznej, na podstawie szczegółowego przebadania twórczości Romana Dmowskiego. Warto podkreślić wysiłek Autora, który w poszukiwaniu rozsianych po prasie narodowej artykułów autora *Myśli nowoczesnego Polaka* zmuszony był do

skrupulatnego przestudiowania wszystkich tytułów prasowych, w których swego czasu R. Dmowski zwykł publikować, z „Gazetą Warszawską", „Kurierem Poznańskim" i „Warszawskim Dziennikiem Narodowym" na czele. Przeprowadził także Autor poszukiwania w zbiorach rękopiśmiennych m.in. Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu.

Przyjęty układ pracy, choć mocno asymetryczny w rozłożeniu przedstawianego materiału, jest przemyślany i nad wyraz czytelny. Rozprawa podzielona jest na sześć rozdziałów ujętych w układzie problemowym. Narzucenie takiej formy wydaje się rozwiązaniem optymalnym w obliczu konieczności zaprezentowania tak krzyżującej się nieraz problematyki, jak stosunek do faszyzmu włoskiego i nazizmu, a jednocześnie pozwala na poczynienie pewnych, wykraczających poza główny temat pracy, lecz pozwalających na lepsze jego przyswojenie, rozważań.

W rozdziale pierwszym Michał Andrzejczak rozpoczyna od krótkiego przedstawienia sylwetki Romana Dmowskiego, kładąc nacisk na te aspekty jego biografii, które miały bezpośredni wpływ na kształtowanie się jego postawy względem faszyzmu włoskiego, a potem hitleryzmu. Następnie przeprowadza charakterystykę ruchu zapoczątkowanego przez Benito Mussoliniego (rozdział drugi) oraz jego funkcjonowanie w twórczości publicystycznej przywódcy polskiego środowiska narodowego (rozdział trzeci). Podobny zabieg stosuje później wobec niemieckiego narodowego socjalizmu (rozdziały czwarty i piąty). Klamrą zamykającą pracę jest przedstawienie przez pryzmat inspiracji faszystowskich zamachu stanu dokonanego przez Józefa Piłsudskiego w maju 1926 r. oraz genezy Obozu Wielkiej Polski.

Należy zauważyć, iż podczas gdy Benito Mussolini i projekt polityczny, któremu przewodził, zyskują ze strony R. Dmowskiego sporą dozę zainteresowania, a nawet sympatii, działalność Adolfa Hitlera obserwowana jest przez niego – jak i przez większość polskich narodowców – z wyraźnym zaniepokojeniem, a sam niemiecki dyktator postrzegany jest jako niebezpieczny katalizator tkwiących w niemieckim społeczeństwie tendencji, postrzeganych jako śmiertelne zagrożenie dla funkcjonowania państwa polskiego. Jest to zresztą wyrażane w pismach autora *Myśli nowoczesnego Polaka* nie tylko *expressis verbis*, lecz może być też dostrzeżone w semantycznej sferze jego działalności pisarskiej. A. Hitler określany jest tam często jako „medium" czy „hipnotyzer", przy czym przez „me-

dium" rozumiał R. Dmowski coś na kształt pasa transmisyjnego nacjonalistycznych tendencji drzemiących w niemieckim społeczeństwie i stanowiących nieodłączną część jego istoty.

M. Andrzejczak, opisując stosunek autora *Myśli nowoczesnego Polaka* do niemieckiego narodowego socjalizmu, ukazuje ambiwalentne odczucia, które targały w tej kwestii przywódcą polskiego obozu narodowego. Z jednej strony był on w pełni świadomy zagrożenia, jakim dla Polski może stać się reżim hitlerowski. Z drugiej strony, choćby obserwując konfrontację narodowych socjalistów z komunistami na terenie Niemiec, z zadowoleniem przyjmował fakt, iż kierowana przez A. Hitlera partia z konfrontacji owej wychodziła zwycięsko. Ten rozkład sympatii był w dużej mierze motywowany tym, że w oczach Dmowskiego ideologia komunistyczna wydawała się stanowić dla polskiej racji stanu zagrożenie w owej chwili znacznie realniejsze.

R. Dmowski postrzegał ruch hitlerowski jako czynnik pozytywny z punktu widzenia niemieckiej racji stanu (a przez to jako bezpośrednie niebezpieczeństwo dla Polski), jako swoiście niemiecką odpowiedź na dostrzeganą przez niego degrengoladę świata zachodniego, szczególnie silnie mającą się po Wielkiej Wojnie objawiać właśnie na przykładzie Niemiec. Na przełomie lat 20. i 30. lider polskich narodowców propagował tezę o „zmierzchu germanizmu", przejawiającym się zarówno w politycznym, gospodarczym, jak i kulturalnym osłabieniu niemczyzny. Dojście A. Hitlera do władzy i jego energiczne działania zmierzające do odbudowania politycznej, militarnej i ekonomicznej potęgi Niemiec stanowiły o owego „zmierzchu germanizmu" przełamaniu.

Bardzo interesujące wydaje się przedstawienie przez Autora stosunku R. Dmowskiego do kwestii ewentualnego zamachu stanu przed 1926 r. w perspektywie doświadczeń włoskich i wciąż jeszcze wówczas wyczuwalnego oddziaływania atmosfery wytworzonej w europejskiej przestrzeni politycznej przez *marcia su Roma*.

W perspektywie prezentacji poglądów Dmowskiego na kwestię przewrotu jako takiego, całkowicie zrozumiałe i naturalne wydaje się przeprowadzenie przez M. Andrzejczaka analizy poglądów autora *Myśli nowoczesnego Polaka* na zamach stanu dokonany przez Józefa Piłsudskiego oraz ukazanie intelektualnej genezy powołania Obozu Wielkiej Polski. Szczególnie interesujące wydaje się przedstawienie inspirującego wpływu ruchu faszystowskiego na Dmowskiego tworzącego ramy funkcjonowania tej organizacji. Próba rze-

telnej odpowiedzi na pytanie o stopień wpływu doświadczeń włoskich na powołanie i strukturę OWP niewątpliwie w znacznym stopniu stanowi o wartości pracy.

Opisując stosunek R. Dmowskiego do faszyzmu włoskiego i hitleryzmu nie można, rzecz jasna, uniknąć niezwykle drażliwego, ale i istotnego tematu, jakim niewątpliwie jest kwestia żydowska. Zarówno przedstawiając stosunek przywódcy polskiego obozu narodowego do Żydów, jak i jego reakcje na politykę i retorykę ruchu hitlerowskiego wobec ludności pochodzenia żydowskiego w Niemczech, M. Andrzejczak nie stara się w żadnym wypadku przeprowadzić racjonalizacji negatywnego stosunku R. Dmowskiego do Żydów (mogącej błędnie uchodzić za jego usprawiedliwienie), lecz stara się rzetelnie ukazać rzeczywiste determinanty wpływające na stosunek autora *Myśli nowoczesnego Polaka* do ludności żydowskiej – stara się odtworzyć linię rozumowania R. Dmowskiego.

Przedstawienie kwestii antysemityzmu i rasizmu w ogóle, z uwzględnieniem różnic zachodzących w tej tematyce w Polsce i w Niemczech oraz głębokiego zrozumienia owych różnic przez określającego także w odniesieniu do tych problemów wytyczne programowe ideologii narodowej R. Dmowskiego, stanowi również niewątpliwie silną stronę rozprawy.

Nie udało się niestety Autorowi uciec od swoistego dla poruszanej tematyki klinczu terminologicznego, który – co z całą mocą należy podkreślić – wydaje się w tym wypadku nie do uniknięcia, a wynika z bardzo szerokiego spektrum stosowania w literaturze przedmiotu terminu „faszyzm". Z jednej strony w książce starannie rozdzielane są faszyzm włoski i nazizm, z drugiej jednak zdarza się określanie obu tych ruchów jako faszyzmy (s. 234), co mogłoby sugerować, że hitleryzm był jakąś mutacją ruchu faszystowskiego, na co w świetle przedstawianych przez M. Andrzejczaka wcześniej rozważań zgodzić się nie sposób.

Pozwala sobie także Autor czasami na nieznaczne odbieganie od głównego tematu rozprawy. Przykładowo przedstawiana kwestia stosunku R. Dmowskiego do kobiet, choć niewątpliwie frapująca i ubarwiająca pracę, wydaje się dla głównego zrębu rozważań irrelewantna.

Zastrzeżenia można formułować także (tym razem nie pod adresem samego Autora, lecz wydawnictwa, któremu udostępnienie szerokiemu gronu czytelników pracy swej powierzył) do edytorskiej

strony książki, przy czym szczególnie rzuca się w oczy niestaranna korekta.

Podsumowując, trzeba powiedzieć, iż jest to przede wszystkim książka o Romanie Dmowskim, o jego reakcji na dwa potężne ruchy społeczno-polityczne, jakimi bez wątpienia były włoski faszyzm i hitleryzm oraz o procesie ewolucji zarówno poglądów samego przywódcy polskich narodowców, jak i sposobu postrzegania przez niego tych dwóch wielkich ruchów społeczno-politycznych. Zaznaczyć należy również, że wyraźna i nieskrywana fascynacja Autora postacią przywódcy polskiego obozu narodowego nie wpływa w najmniejszym stopniu na wartość merytoryczną czynionych przez niego spostrzeżeń.

KAROL DZIUDA
UNIWERSYTET ŁÓDZKI